



ŻYCIE WANGELIA

NIEDZ. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO, *A* J 20,19-31 * 23.04.2017

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

„Pokazał im ręce i bok”. Ślady cierpienia i męki pozostały na ciele Jezusa, nie po to, by oskarżać. Te ślady nie miały być dowodem przeciwko oprawcom. To dzięki nim uczniowie mogli rozpoznać Mistrza, który powiedział: „Byłem umarły. A oto jestem żyjący na wieki wieków” (Ap 1,18). Rany pomogły uczniom uwierzyć w zmartwychwstanie, w nowe życie, którym żyje Jezus. Jezusowe rany, których można dotknąć, są przeniknięte zmartwychwstaniem i są otwarte dla wszystkich niedowiarków i grzeszników – by z nich przyjmować Boże Miłosierdzie. Powinienem dzisiaj popatrzeć na obraz Miłosiernego Jezusa i zawołać: JEZUSU, UFAM TOBIE!

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Jaka jest moja wiara? Jakie są przyczyny jej słabości?

Do wykonania: Będę często powtarzał akt wiary: „Wierzę w Ciebie, Boże żywy, w Trójcy jedyny, prawdziwy. Wierzę, coś objawił Boże. Twe słowo mylić nie może”.

W KALENDARZU LITURGICZNYM

24.04 (poniedziałek) Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika

Jest głównym Patronem Polski. (ok. 955-997). Pochodził z rodziny książąt czeskich - Sławnikowiców. Kształcił się w Magdeburgu pod opieką arcybiskupa Adalberta, na cześć którego przyjął imię zakonne. W 983 jako subdiakon powrócił do Czech i został biskupem Pragi. Około 989, wobec trudności w zarządzaniu diecezją praską, udał się do Rzymu, rzekł się godności biskupiej i za radą papieża Jana XV wstąpił do

klasztoru benedyktynów na Awentynie. W 992, po śmierci sprawującego opiekę nad diecezją praską biskupa miśnieńskiego Falkolda, powrócił do Pragi i zajął się organizacją spraw kościelnych. Zasłynął z opieki nad ubogimi, więźniami i z wykupu chrześcijańskich niewolników z krajów muzułmańskich. Po zatargu z księciem Bolesławem II, 995 ponownie opuścił Pragę i udał się do Rzymu, gdzie pozostał na wieść o zniszczeniu rodzinnych Libic i wymordowaniu swych braci. Za namową cesarza Ottona III i w porozumieniu z Bolesławem I Chrobrym przy końcu 996 przybył do Polski, aby podjąć misję wśród pogańskich Prusów. Wraz z towarzyszami podróży misyjnej, bratem Radzimem Gaudentym i prezbiterem Benedyktem Boguszą, popłynął łodzią do Gdańska, stamtąd morzem w kierunku Pregoły. Zginął podczas prób podjęcia pracy misyjnej, zabity przez pogańskiego kapłana, w bliżej nie znanej miejscowości. Bolesław I Chrobry wykupił jego ciało i sprowadził do Gniezna, gdzie zostało uroczyście pochowane. 999 papież Sylwester II dokonał kanonizacji św. Wojciecha

25.04 (wtorek) Święto św. Marka Ewangelisty

Druga Ewangelia została napisana przez św. Marka, który w Nowym Testamencie jest czasami zwany Janem Markiem. Zarówno on, jak i jego matka, Maria, byli wielce szanowanymi w pierwszych latach chrześcijaństwa, a dom jego matki w Jerozolimie był miejscem spotkań chrześcijan. Św. Marka wymienia się zwykle razem ze św. Pawłem i św. Barnabą (ten ostatni był jego kuzynem), kiedy mowa jest o podróżach misyjnych na Cypr i dalej. Później podróżował już tylko ze św. Barnabą. Wiemy również, że przebywał w Rzymie ze św. Piotrem i Pawłem. Tradycja sięgająca czasów Euzebiusza wskazuje na niego jako na założyciela gminy aleksandryjskiej i pierwszego biskupa Aleksandrii. Św. Marek jest autorem drugiej Ewangelii, napisał ją prawdopodobnie w Rzymie przed rokiem 60; Ewangelia powstała w języku greckim i była przeznaczona dla ludów nawróconych na chrześcijaństwo. Tradycja mówi także, że Rzymianie prosili św. Marka, aby głosił nauki św. Piotra, to tłumaczy pozycję, jaką zajmuje św. Piotr w tej Ewangelii. Druga Ewangelia jest zapisem życia Jezusa, widzianego oczyma księcia apostołów.

26.04 (środa) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Matki Dobrej Rady

Dar rady polega na zdolności rozsądnej rozważ, zwłaszcza w trudnych i decydujących momentach, by następnie stosownie do tego wybrać to, co odpowiednie. Tę rozsądną rozważę zauważysz u Maryi wtedy, gdy wyraża swą zgodę na macierzyństwo Boże - gdy po poczęciu Boga-człowieka wypadło jej wyjawic wszystko Józefowi lub też zamilczeć - gdy w Nazaret umiała połączyć powagę Matki z uwielbieniem Jezusa - gdy na godach w Kanie umiała rozróżnić syna swego od Syna Ojca niebieskiego - gdy pożegnała swoje gorąco umiłowane Dziecię przed publiczną działalnością i męką. Dlatego Kościół św. wkłada w jej usta słowa Pisma św.: "Moja jest rada" (Prz 8, 14).

29. 04 (sobota) św. Katarzyny ze Sieny, dziewicy i doktora K-ła

Jest patronką Europy. Ur. 25 marca 1347 w Sienie, zm. 29 kwietnia 1380 w Rzymie). Katarzyna należy do największych chrześcijańskich mistyków. Chrystus oddał jej własne serce, przyjął ją za oblubienicę, naznaczył pierścieniem, który zawsze pozostawał na jej ręce, chociaż widoczny był tylko dla niej. Obdarzona została także stygmatami pięciu ran Chrystusa. Prowadząc ascetyczny tryb życia, ofiarowywała się często i chętnie za Kościół, za papieża, za zwaśnione księstwa i w intencji nawrócenia grzeszników. Przez osiem lat żyła jedynie Eucharystią i wodą. Przez długie okresy cierpiała fizycznie; przed samą śmiercią musiała odierać ataki szatana. Przed uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego w roku 1380 nastąpiła agonía Katarzyny. Umarła w wieku 33 lat; w momencie jej śmierci o. Rajmund z Kapui sprawował Mszę św. i usłyszał głos Katarzyny zapewniający go, że będzie się nim opiekowała z nieba.